

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Halina Czaban (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSA Piotr Sławomir Niedzielak
Protokolant	Barbara Mosiej

przy udziale Janusza Kordulskiego - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r.

sprawy **P. B.**

oskarżonego z art.56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 18§3 kk w zw. z art. 55 ust. 3 w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 lutego 2013 r. sygn. akt III K 131/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. kwotę 738 (siedmuset trzydziestu ośmiu) złotych w tym 138 złotych podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. B.,

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego P. B. kwotę 1600 (tysiąc sześćset) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go pozostałymi kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że:

I. w bliżej nieustalonej dacie, w maju 2007 r. w B. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1) i innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci 1 kg amfetaminy w ten sposób, że nabył wskazaną substancję, za pośrednictwem M. M. (1), od P. S., za kwotę około 7.000 – 8.000 zł celem dalszej odsprzedaży, tj o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

II. w bliżej nieustalonej dacie, w lipcu i sierpniu 2007 r. w B. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1) i innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci 3 kg amfetaminy w ten sposób, że skontaktował M. M. (1) z R. W., od którego nabyli tę substancję za kwotę 24.000 zł, która następnie została przekazana M. M. (2), celem jej wywozu do O. w N. i zbycia na terenie tego państwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r. III K 131/12 uznał oskarżonego P. B. za winnego tego, że:

I. w bliżej nieustalonej dacie, w maju 2007 r. w B. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci 1 kg amfetaminy w ten sposób, że nabył wskazaną substancję, za pośrednictwem M. M. (1) od P. S., za kwotę około 7.000 – 8.000 zł celem dalszej odsprzedaży, tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 30 złotych,

II. w bliżej nieustalonej dacie, w lipcu i sierpniu 2007 r. w B. i W., udzielił pomocy M. M. (1) w nabyciu celem dalszej odsprzedaży i wywozie do N. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 3 kg amfetaminy w ten sposób, że skontaktował M. M. (1) z R. W., od którego M. M. (1) nabył tę substancję za kwotę 24.000 zł, która następnie została przekazana M. M. (2), celem jej wywozu do O. w N. i zbycia na terenie tego państwa, tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 150 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną 30 złotych.

III. na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzyło oskarżonemu P. B. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Na mocy art. 45 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 7.000 złotych.

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. kwotę 600 zł powiększonej o należny podatek VAT tytułem kosztów obrony z urzędu, zaś od oskarżonego P. B. kwotę 1600 zł tytułem opłaty, obciążył oskarżonego kosztami procesu w kwocie 600 zł i zwolnił go od pozostałych kosztów procesu.

Apelację wywiódł obrońca oskarżonego.

Zaskarżył wyrok w całości zarzucając na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów:

- zeznań świadka M. M. (1) z pominięciem, iż obciążające P. B. depozycje składał jako podejrzany, chcąc osiągnąć jak najbardziej korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w sprawie, a nadto kierując się chęcią zemsty na oskarżonym, za sprawą którego ujawniono jego przestępczą działalność,

- zeznań świadka P. S., który kategorycznie stwierdził, że oskarżonego nie zna, a narkotyki sprzedawał jedynie M. M. (1), skutkującej uznaniem ich za niewiarygodne, pomimo że świadek ten, jako osoba obca w stosunku do oskarżonego, nie miał żadnych powodów, by pomagać mu w uniknięciu odpowiedzialności karnej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- P. B. nabył od P. S. 1 kg amfetaminy celem dalszej odsprzedaży, podczas gdy konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego i zeznania wymienionego świadka na takie ustalenia nie pozwalają,

- oskarżony nabytą przez M. M. (1) amfetaminę ukrył w akumulatorze samochodu po powrocie do B., podczas gdy M. M. (1) wprost przyznał, że tę czynność wykonał osobiście;

3. obrazę prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie przewidzianego w tym przepisie przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w sytuacji, gdy z ustaleń Sądu zawartych w opisie przypisanego oskarżonemu czynu nie wynika, by oskarżony osiągnął korzyść majątkową z przestępstwa, nie ustalono transakcji odsprzedaży rzekomo zakupionej przez P. B. amfetaminy, ani też konkretnych kwot stanowiących uzyskaną przez oskarżonego korzyść majątkową podlegającą przepadkowi.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. B. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, jako efekt dowolnej oceny dowodów, zarzucając obrazę art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk.

Zarzuty te nie są słuszne.

Nie ulega wątpliwości, że kluczowym dowodem w sprawie, z punktu widzenia ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, są zeznania M. M. (1). Okoliczność ta została dostrzeżona przez Sąd I instancji, a ocena omawianego dowodu została dokonana, wbrew twierdzeniom skarżącego, przez pryzmat jego wewnętrznej spójności i zgodności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami M. M., T. T., P. S., A. J. i N. B.. Należy nadmienić, że wyżej wymienieni byli w różnym stopniu zaangażowani w działalność przestępczą polegającą na uczestniczeniu w obrocie substancjami psychotropowymi oraz ich wywozie i zbyciu na terenie innego państwa ( vide sprawa III K (...) Sądu Okręgowego w B.).

Skarżący jako podstawę kwestionowania wiarygodności zeznań M. M. (1) wskazuje fakt, iż obciążające oskarżonego twierdzenia ww składał jako podejrzany, obwiniając oskarżonego o niepowodzenie przestępczego procederu i kierując się chęcią zemsty.

Nie jest rzeczą Sądu ocena pobudek, jakimi kierował się M. M. (1) decydując się na współpracę z organami ścigania. Prawdą jest, że większość ustaleń sądu I instancji poczynionych zostało w oparciu o zeznania w/w świadka, ale to właśnie M. M. (1) posiadał najwięcej wiadomości na temat działalności grupy przestępczej oraz przestępstw popełnionych przez oskarżonego P. B.. Podkreślenia wymaga to, iż świadek szczegółowo opisał transakcje dokonane przy udziale P. B., zaś składane przez niego podczas kolejnych przesłuchań zeznania wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczną całość.

Zgodnie z art. 7 kpk organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podał przyczyny leżące u podstaw dania wiary zeznaniom świadka M. M. (1) oraz odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego.

Faktem jest, że udaremnienie przemytu narkotyków do N. w 2007 r. oraz zatrzymanie P. B. przesądziło o zakończeniu procederu, jednakże skarżący pomija okoliczność, że do ujawnienia działalności M. M. (1) przyczynił się zatrzymany również wówczas M. M., który wskazał M. M. (1) jako inicjatora i kierującego przemytem narkotyków. Nie sposób uznać, iż próba umniejszenia własnej roli i przerzucenia odpowiedzialności na M. M., w całości dyskredytuje zeznania świadka M. M. (1). Wyjaśnienia, a następnie zeznania M. M. (1) Sąd oceniał ze szczególną, a zarazem w tej sytuacji wymaganą ostrożnością.

Można wskazać, że wprowadzając do ustawy instytucję tzw. „małego świadka koronnego” ustawodawca zmierzał do rozbicia solidarności przestępczej, oferując sprawcy przestępstwa nadzwyczajne złagodzenie kary w zamian za pełną jego lojalność wobec organów procesowych; w tym za ujawnienie wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia. Kwestionowanie wiarygodności zeznań świadka tylko na tej podstawie, że jego zeznania pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego i podnoszenie, że świadek ten ma interes w obciążaniu innej osoby, gdyż stwarza to mu szansę na zminimalizowanie sankcji karnej, w swej istocie stanowi kwestionowanie obowiązującej regulacji prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 10 listopada 2009 r. II KK 155/2009, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009 poz. 2252) i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela argumentację sądu meriti co do przyczyn dania wiary zeznaniom M. M. (1).

Co do pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów wskazać należy, że M. M. (1) zeznał, że oskarżony poprosił go o umożliwienie mu zakupu 1 kg amfetaminy. M. M. (1) skontaktował się z P. S. i ustalił z nim miejsce spotkania. Do transakcji narkotykowej doszło nad Z. w maju 2007 r. Oskarżony nabył amfetaminę za kwotę ok. 7000 – 8000 złotych. Powyższy fakt został ustalony na podstawie zeznań M. M. (1) (k. 249, 339, 588, 646). Nietrafne jest jednak stanowisko skarżącego, iż „ustalenia oparte zostały w zasadzie na jednym zdaniu M. M. (1)”. Świadek kilkakrotnie w swoich twierdzeniach powtarzał, że opisana transakcja miała miejsce przy czym oczywistym jest, że M. M. (1), jako osoba do której zwrócił się oskarżony z prośbą o „załatwienie” narkotyków, jako jedyny mógł ten fakt ujawnić.

Niezasadny jest również zarzut dowolnej oceny zeznań P. S. zawarty w pkt. 1) apelacji.

W toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym P. S. przyznał się do postawionego mu zarzutu udziału w obrocie substancjami psychotropowymi polegającym na dostarczeniu, za pośrednictwem M. M. (1), 1 kg amfetaminy innej ustalonej osobie – P. B. (k. 383). P. S. nie kwestionował wówczas faktu, iż nabywcą narkotyków była inna osoba, niż M. M. (1). Powyższe jest szczególnie istotne w kontekście późniejszych zeznań świadka złożonych w toku postępowania sądowego, podnoszonych w apelacji obrońcy oskarżonego. Nierozpoznanie oskarżonego przez P. S. nie podważa faktu, iż P. B. nabył od niego 1 kg amfetaminy. Skarżący zdaje się celowo pomijać całościowy kontekst wypowiedzi P. S., który wprawdzie początkowo stwierdził, że nie zna P. B., „przynajmniej nigdy go nie widziałem na oczy”, po czym dodał, że nie pamięta okoliczności zdarzenia, ale „jeśli już to na pewno był M.. Ja zawsze rozmawiałem tylko z M., jeżeli coś dawałem, to dawałem tylko jemu. Nie przypominam sobie, abym widział wcześniej P. B.” (k. 644). Ma rację sąd I instancji wskazując, iż P. S. nie był kategoriyczny w kwestii udziału oskarżonego w transakcji, początkowo zaprzeczył, aby znał oskarżonego, by później podnieść, że nie pamięta przedmiotowego zdarzenia. Trudno przy tym jednoznacznie stwierdzić, czy P. S. składając zeznania chciał pomóc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej, podczas gdy, jak słusznie zauważa skarżący, świadek nie miał w tym żadnego interesu. W ocenie Sądu odwoławczego nie sposób wykluczyć możliwości, iż P. S. z uwagi na upływ czasu faktycznie

mógł nie pamiętać pojedynczej transakcji z 2007 r. z udziałem oskarżonego, zwłaszcza że wszystkie transakcje wiązał jedynie z osobą M. M. (1).

Warto jeszcze podnieść, iż mimo wielości opisywanych przez świadka okoliczności M. M. (1) kilkakrotnie szczegółowo odtwarzał przebieg zdarzeń, nie posiłkował się przy tym żadnymi notatkami, co w kontekście szeregu przytaczanych przez niego faktów dowodzi prawdziwości jego zeznań. Wskazywane przez niego okoliczności, co też należy jeszcze raz zaakcentować znajdują potwierdzenie w pozostałych ujawnionych dowodach. Przykładowo M. M. (1) zeznał, iż w lipcu 2007 r. udał się wspólnie z oskarżonym do O. celem spotkania z M. M., który unikał kontaktu ze świadkiem (k. 249, 589). Fakt ten potwierdził sam M. M., a biorąc pod uwagę, iż mężczyźni wzajemnie przerzucali się odpowiedzialnością za kierowanie działalnością grupy przestępczej, M. M. nie miał żadnego interesu we wskazaniu na udział P. B. w spotkaniu, gdyby powyższe nie było zgodne z prawdą (k. 231). W toku postępowania przygotowawczego potwierdzone zostały również zeznania M. M. (1), w których przyznał, iż część nabytych narkotyków zakupił we wskazanym organom ścigania miejscu. Podczas przeszukania i oględzin odnaleziono przedmiotowe narkotyki. Powyższe okoliczności wskazują, iż zeznania składane przez M. M. (1) zasługują na wiarygodność, świadek podnosił fakty nieznanе dotąd organom ścigania i de facto go obciążające, nie ma zatem podstaw by odmówić wiary jego twierdzeniom także w części dotyczącej oskarżonego P. B..

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, sąd meriti słusznie nie dał im wiary. Nie korespondują one z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Oskarżony kwestionował chociażby wyjazd do O. wspólnie z M. M. (1), potwierdzając jedynie spotkanie z M. M. w N. i wskazując, że jego powodem było konieczność naprawy samochodu M. M., zaś zadaniem oskarżonego było przetransportowanie samochodu do kraju i z powrotem do N. (k. 472-473). Powyższe nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach M. M. (1) i M. M., o czym była mowa wyżej. Co istotne znajomość M. M. (1) z P. B. uwiarygodnił w swoich zeznaniach świadek N. B., który wskazał, że wielokrotnie widział oskarżonego w towarzystwie M. M. (1). Świadek rozpoznał także oskarżonego jako tzw. „testera”, który przyjeżdżał na spotkania z P. S. w towarzystwie M. M. (1). Takie zdarzenie na pewno miało miejsce jeszcze przed wyjazdem oskarżonego do N., doszło wówczas do zakupu 6 kg amfetaminy (k. 337, 648).

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, iż oskarżony, wbrew przyjętej przez niego linii obrony, nie był osobą z zewnątrz, w żaden sposób nie powiązaną z przestępczą działalnością M. M. (1) i pozostałych uczestników narkotykowego procederu, zatem nie jest zasadne podważanie wiarygodności M. M. (1) jedynie przez przyzmat sprzeczności jego zeznań z wyjaśnieniami oskarżonego.

Natomiast odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu P. B. w pkt. II zaskarżonego wyroku, skarżący nietrafnie podnosi, że z wersji przedstawionej przez M. M. (1) wynika, że to oskarżony miał mu zaproponować znalezienie dostawcy narkotyków. Wręcz przeciwnie, M. M. (1) zeznał, że w lipcu 2007 r., gdy nie był w stanie zdobyć amfetaminy, zwrócił się do P. B. z zapytaniem, czy ma możliwość zorganizowania dostawy narkotyków. Po kilku dniach oskarżony poinformował świadka, że może go skontaktować z dostawcą z W., R. W.. M. M. (1) opisał szczegóły przedmiotowej transakcji, do której doszło w mieszkaniu wynajmowanym przez R. W. w okolicy M., a następnie w mieszkaniu należącym do M. M. przy ul. (...) w W. (k. 250). Odnosząc się do zarzutu obrońcy oskarżonego, że oprócz M. M. (1) pozostałe osoby nie potwierdziły, by P. B. pomógł w nabyciu i wywozie do N. 3 kg amfetaminy wskazać należy, iż jedyną osobą, której zeznania mogły rzucić światło na okoliczności zdarzenia, był A. J. (nie zdołano bowiem ustalić miejsca pobytu R. W.). Mężczyzna ten kilkakrotnie zmieniał zeznania, początkowo zaprzeczając, by brał udział w przedmiotowej transakcji, wskazując jednak że takie spotkanie miało miejsce, by następnie przyznać, iż miał świadomość, że doszło wówczas do zakupu narkotyków. Zeznał, że spośród zgromadzonych osób znał jedynie R. W., zaś oprócz niego obecnych było jeszcze dwóch chłopaków (k. 316, 389). W toku rozprawy A. J. nie był w stanie wskazać, czy P. B. lub M. M. (1) byli osobami uczestniczącymi w przedmiotowej transakcji (k. 647). Z uwagi na powyższe Sąd I instancji z ostrożnością podszedł do oceny zeznań złożonych przez świadka, przy czym nie sposób uznać, iż jego zeznania i brak rozpoznania oskarżonego były kluczowym i rozstrzygającym dowodem dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej. Należy bowiem mieć na uwadze, że problemy w zdobyciu narkotyków przez M. M. (1) potwierdzili w swoich zeznaniach M. M. i N. B., co zostało dostrzeżone w rozważaniach sądu ad quo. Co do zeznań świadka M. M. (1) i oparcia na nich ustaleń w sprawie i co do czynu II, to podnieść trzeba, jak to zostało już uczynione

na wstępie, że Sąd I instancji poddał te zeznania analizie i uzasadnił dlaczego przyznał im walor wiarygodności. I w tym zakresie Sąd ten nie dopuścił się obrazy reguł wyszczególnionych w art. 7 k.p.k., a tym samym nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd dokonał analizy wszystkich osobowych źródeł dowodowych, zatem nietrafny jest również zarzut obrazy art. 410 kpk.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok oparty został na rezultatach prawidłowo przeprowadzonego postępowania oraz z pełną, możliwą do zrealizowania w danych warunkach procesowych, wnikliwością.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez sąd I instancji w zakresie dopuszczenia się przez oskarżonego czynów przypisanych mu w pkt. I i II zaskarżonego wyroku z tym zastrzeżeniem, co słusznie dostrzegł skarżący, iż nabyta przez M. M. (1) amfetamina została ukryta w akumulatorze samochodu nie przez oskarżonego, ale osobiście przez świadka, co wynika wprost z zeznań M. M. (1) (k. 250). Niemniej jednak powyższe uchybienie nie miało wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem nie zmienia to ustaleń poczynionych w sprawie co do faktu pomocnictwa oskarżonego w nabyciu przez M. M. (1) celem dalszej odsprzedaży i wywozie do N. znacznej ilości substancji psychotropowej, poprzez skontaktowanie M. M. (1) z R. W., co zostało odzwierciedlone w opisie przypisanego oskarżonemu czynu.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jego ocena uwzględniająca reguły prawidłowego rozumowania oraz życiowego doświadczenia prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż zachowanie oskarżonego polegające na nabyciu 1 kg amfetaminy, za pośrednictwem M. M. (1), od P. S., wyczerpało znamiona przestępstwa uczestnictwa w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej, tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Uczestniczenie w obrocie polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem. Dla realizacji znamienia "uczestniczyć w obrocie" nie jest konieczne wystąpienie skutku, sam fakt bowiem brania udziału w określonej transakcji realizuje tę formę sprawczą. Czyn ten zostaje zatem popełniony już w chwili przyjęcia narkotyków z zamiarem ich dalszego udostępnienia. O przeznaczeniu środków odurzających lub substancji psychotycznych na cele dalszej dystrybucji może świadczyć m.in. jednorazowe nabycie narkotyku w ilościach wyraźnie przekraczających dawkę konsumencką. Warunkiem uczestniczenia w obrocie jest to, by odbiorca narkotyków otrzymane środki bądź substancje miał zamiar przekazać dalej innej osobie, która nie jest ich konsumentem.

Co prawda świadek M. M. (1) nie był w stanie kategorycznie stwierdzić, co oskarżony zrobił z zakupioną amfetaminą, jednakże jego zdaniem prawdopodobne jest, iż oskarżony odsprzedał narkotyki. Trafnie Sąd Okręgowy wywiódł w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że ilość nabytej substancji (1 kg) uzasadnia przekonanie, iż P. B. nabył amfetaminę celem dalszej odsprzedaży osobom nie będącym konsumentami, tym samym wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Powyższe stanowisko jest zgodne z logicznym rozumowaniem oraz wskazaniami doświadczenia życiowego i zasługuje na uwzględnienie.

Nie pozostawia żadnej wątpliwości, że oskarżony w toku postępowania nie ujawnił rzeczywistego charakteru jego znajomości z M. M. (1). Wbrew twierdzeniom P. B. jego działanie nie ograniczało się jedynie do odpłatnego odtransportowania samochodu do N. na zlecenie M. M. (1). Oskarżony zdawał sobie sprawę z przestępczego procederu, którym kierował M. M. (1). Dzięki zeznaniom N. B. udowodnione zostało, iż oskarżony był wykorzystywany przez M. M. (1) jako tzw. „tester” jakości nabywanej amfetaminy. Fakt, iż P. B. wiedział o tym, że M. M. (1) wywozi narkotyki do N., potwierdził również M. M..

Nabycie 1 kg amfetaminy przez oskarżonego, a więc osobę, która miała kontakt z „światkiem” narkotykowym, o czym była mowa wyżej, w żadnym razie nie może być uznane za nabycie narkotyku na własny użytek, ani też

dla rozprowadzenia wśród konsumentów, a wręcz przeciwnie w świetle tych faktów stwierdzić należy, że nabycie to nastąpiło po to, by oskarżony następnie mógł przekazać amfetaminę innym osobom trudniącym się dalszym rozprowadzaniem narkotyku. Na marginesie wspomnieć należy, iż brak jest dowodów wskazujących, by oskarżony zażywał narkotyki, w związku z czym bezzasadne pozostają hipotetyczne rozważania, czy nabyta amfetamina mogła zostać przez niego zużyta na własne potrzeby.

Celem orzeczenia środka karnego w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej jest pozbawienie sprawcy „pożytków osiągniętych z przestępstwa”. Należy zatem podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż konsekwencją przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci 1 kg amfetaminy, było orzeczenie wobec oskarżonego przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 7000 złotych. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż nie można w sposób bezrefleksyjny utożsamiać wartości wprowadzonej do obrotu substancji psychotropowej z wysokością uzyskanej z tego korzyści majątkowej. Niemniej w realiach niniejszej sprawy poczynienie ustaleń komu i za jaką cenę oskarżony odsprzedał nabyte narkotyki okazało się niemożliwe. Zasady logicznego rozumowania pozwalają jednak na wysnucie wniosku, iż oskarżony osiągnął korzyść majątkową z popełnienia przestępstwa co najmniej w kwocie odpowiadającej równowartości ceny nabycia amfetaminy, a zatem wartość 7000 zł jest najniższą kwotą, za jaką realnie było odsprzedanie uprzednio zakupionych narkotyków. Przepadek korzyści majątkowej pełni funkcje represyjną i kompensacyjną wobec Skarbu Państwa, jak również prewencyjną oraz wychowawczą. Uwzględniając wszystkie te funkcje stwierdzić należy, że Sąd I instancji zasadnie orzekł wobec P. B. przepadek w/w korzyści majątkowej.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 437 § 1 kpk orzeczono jak na wstępie.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.).

H.